

Sygnatura akt II Ca 1142/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Weronika Oklejak
Sędziowie:	SO Grzegorz Buła (sprawozdawca) SO Krystyna Dobrowolska

Protokolant: protokolant sądowy M. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o odszkodowanie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Myślenicach

z dnia 16 marca 2016 r., sygnatura akt I C 528/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Grzegorz Buła SSO Weronika Oklejak SSO Krystyna Dobrowolska

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 7 września 2016 roku

Wyrokiem z dnia 16 marca 2016 roku Sąd Rejonowy w Myślenicach zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powoda D. S. kwotę 8852zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I); zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II) oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Myślenicach od strony pozwanej kwotę 783,97zł tytułem nieuiszczonych wydatków na opinię biegłego.

Orzeczenie to zapadło w następującym stanie faktycznym:

W dniu 4 kwietnia 2013 r. strony zawarły umowę ubezpieczenia AC należącego do powoda samochodu S. (...) nr rej. (...) (...) z sumą ubezpieczenia 34073zł. Ryzykiem ubezpieczeniowym objęta była m.in. kradzież pojazdu. W umowie zawarta została klauzula stałej sumy ubezpieczenia, stanowiąca iż za wartość rynkową pojazdu w trakcie ubezpieczenia uznawana jest suma ubezpieczenia określona w umowie o ile suma ta ustalona została w zgodzie z §15 ust.1 i ust.3-5 o.w.u. auto casco. Zgodnie z §15 o.w.u. sumę ubezpieczenia deklaruje ubezpieczający, przy czym suma ta powinna odpowiadać wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia. W okresie trwania tej umowy samochód objęty ubezpieczeniem został skradziony, a postępowanie karne w tej sprawie zostało umorzone. Strona pozwana (...) (...) w związku z zawartą umową ustaliła odszkodowanie w kwocie 26.400zł, ustalając na podstawie przyjętej przez siebie kalkulacji, że wartość samochodu na dzień zawarcia umowy wynosiła 27.800zł, przy czym potrąciła z niego drugą ratę składki ubezpieczeniowej w wysokości 1179zł.

Wartość rynkowa pojazdu będącego przedmiotem umowy ubezpieczenia ustalona na dzień 7 lipca 2013 roku (tj. dzień kradzieży) wynosiła 32700zł, przy zastosowaniu przez biegłego 5% korekty z tytułu zakupu pojazdu za granicą, natomiast bez powyższej korekty wartość ta wynosiła 34456zł.

W ocenie Sądu Rejonowego powyższy stan faktyczny uzasadniał uwzględnienie powództwa w całości. W ocenie Sądu pierwszej instancji powód w niniejszej sprawie wykazał przedłożonymi dokumentami oraz opinią biegłego sądowego, że podana przez niego wartość samochodu w dacie zawierania umowy odpowiadała jego wartości rynkowej, a zatem strona pozwana powinna wypłacić na jego rzecz odszkodowanie w kwocie równej sumie ubezpieczenia, a skoro do tej pory wypłaciła jedynie kwotę 25221zł, to zasadne jest powództwo o zasądzenie kwoty 8852zł wraz ustawowymi odsetkami. Sąd Rejonowy odnosząc się do zarzutów strony pozwanej, iż w polisie ujęty był inny typ pojazdu niż ten, który powód w rzeczywistości posiadał stwierdził, że w polisie znalazła się podana przez powoda wartość pojazdu określonego przez agenta ubezpieczeniowego, działającego na rzecz strony pozwanej. Pojazd ten w dacie zawierania umowy poddany został oględzinom. Sąd Rejonowy wskazał, że obowiązkiem ubezpieczającego było jedynie podanie sumy ubezpieczenia, natomiast to agent wskazywał jaki jest model i typ pojazdu, wpisując to w treść umowy. W ocenie Sądu Rejonowego powód spełnił obowiązek nałożony na niego w §15 o.w.u., deklarując sumę ubezpieczenia odpowiadającą wartości rynkowej pojazdu, co potwierdziła opinia biegłego sporządzona w tej sprawie. Powyższą opinię Sąd pierwszej instancji ocenił jako fachową i rzetelną, co czyniło zbędnym dopuszczanie dowodu z kolejnej opinii biegłego rzeczoznawcy. Sąd Rejonowy podniósł, że wobec kradzieży pojazdu powoda objętego ubezpieczeniem, nie jest możliwe stwierdzenie, że nie był to pojazd wymieniony w polisie. Zdaniem Sądu Rejonowego nie było też podstaw do automatycznego potrącania II raty składki ubezpieczenia przy wypłacie powodowi należnego odszkodowania.

Jako podstawę prawną wydanego wyroku Sąd Rejonowy, poza regulacjami umowy łączącej strony, podał art. 805 k.c., art. 817 §1 k.c. i art. 471 k.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w całości. Strona pozwana zarzuciła temu wyrokowi:

a) naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść wyroku, a to:

- art. 233 k.p.c. polegające na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów i dokonanie ich oceny zupełnie dowolnie, niezgodnie z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania, przez oparcie ustaleń stanu faktycznego wyłącznie o opinię biegłego sądowego pomimo tego, że opinia jest nierzetelna, niespójna, oparta na domniemaniach, a wnioski z niej wyprowadzone nie korespondują ze stanem faktycznym niniejszej sprawy;
- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 278 §1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego specjalisty z zakresu wyceny pojazdów, w sytuacji gdy wcześniej wydana opinia obarczona była szeregami oczywistych błędów, a jej ustalenia nie korespondowały ze stanem faktycznym sprawy, była niezgodna z

Instrukcją Określania Wartości (...), a sam biegły wskazywał, że nie ma możliwości wykonania opinii przy pomocy komputerowej wersji programu E., a więc w sposób zgodny z wiążącymi strony postanowieniami o.w.u.

b) dokonanie ustaleń sprzecznych z zebraniem materiałem dowodowym polegające na:

- przyjęciu, iż rynkowa wartość pojazdu będącego przedmiotem umowy ubezpieczenia na dzień 7 lipca 2013 roku wynosiła 34456zł, podczas gdy ta wartość ustalona przez biegłego dotyczyła innego pojazdu marki S.

O., tj. modelu unowocześnionego, produkowanego po 2008 roku, gdy tymczasem powód objął ubezpieczeniem wcześniejszą wersję S.

O., produkowaną w latach 2004-2009;

- ustaleniu wysokości poniesionej przez powoda szkody w oparciu o wydane przez biegłego opinie, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia rażąco zawyżonej wysokości szkody.

W związku z podniesionymi zarzutami strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Nadto strona pozwana wniosła o zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, rozpoznanie na podstawie art. 380 k.p.c. postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego strony pozwanej o wydanie opinii przez innego biegłego sądowego, przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego specjalisty z zakresu wyceny pojazdów na okoliczność obliczenia wartości pojazdu marki S. (...) o nr VIN (...) na dzień 4 kwietnia 2014 roku, w oparciu o system E..

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego, a także o oddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego w apelacji.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznając je za prawidłowe i oparte na właściwie przeprowadzonej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy oddalił wniosek strony pozwanej zawarty w apelacji o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego specjalisty w zakresie wyceny pojazdów. Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do dopuszczenia w trybie art. 286 k.p.c. dowodu z kolejnej opinii biegłego sądowego, na te same okoliczności, których dotyczyła opinia biegłego P. G. (1), sporządzona w toku postępowania przed Sądem Rejonowym. Jak wskazał Sąd Najwyższy „sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii dalszych biegłych, jeżeli zachodzi taka potrzeba, a więc w szczególności wtedy, gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest nieprzekonująca, niekompletna, pomija lub wadliwie przedstawia istotne okoliczności, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna” (por. wyrok z dnia 13.01.2016r. V CSK 262/15). Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodziła.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie była zasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. Stwierdzić należy, iż przepis ten w utrwalonym orzecznictwie interpretowany jest w ten sposób, że wyraża on nakaz, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz z

uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r. IV CKN 1256/00 lex nr 80267 ; wyrok SN z dnia 26 stycznia 2000 r. III CKN 562/98; postanowienie SN dnia 23 stycznia 2002 r. II CKN 691/99 LEX nr 54339. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji sprostali obowiązkowi wynikającemu z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ten ocenił cały zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonał jego wartościowania, a sama okoliczność, iż skarżący spodziewał się innej, korzystnej dla siebie oceny dowodów i tym samym ustalenia innego stanu faktycznego nie jest podstawą do stwierdzenia, że mamy do czynienia z wadliwą oceną dowodów przez Sąd pierwszej instancji. Tymczasem ocena ta jak wspomniano wyżej mieści się w granicach wyznaczonych sądowi orzekającemu przez art. 233 § 1 k.p.c., który to przepis uprawnia sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania, z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na braku dokonania wszechstronnego rozważenia sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego - stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 § 1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne).

Za chybione należy uznać stanowisko strony pozwanej, iż podstawą wydania zaskarżonego wyroku, były ustalenia faktyczne dokonane wyłącznie w oparciu o opinię biegłego sądowego P. G. (1). Takiemu zarzutowi strony pozwanej przeczy sama treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w której poza ustaleniami dokonanymi w oparciu o opinię biegłego, Sąd Rejonowy przytoczył cały szereg okoliczności, które uznał za niesporne w sprawie, a które dodatkowo znajdowały potwierdzenie w dowodach z dokumentów przedłożonych przez strony procesy. Wśród tych dokumentów znalazły się polisa, ogólne warunki umowy, wycena dokonana przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego, akta szkodowe oraz korespondencja między stronami. W ocenie Sądu Okręgowego poczynionej przez Sąd Rejonowy oceny zgromadzonego materiału dowodowego nie można uznać za dowolną. W szczególności stwierdzenie to dotyczy dowodu z opinii biegłego sądowego P. G. (1). Za chybione należy uznać, zarzuty strony pozwanej, iż biegły ten dokonał oszacowania innego pojazdu niż objęty ubezpieczeniem, skoro sporządzona przez niego opinia dotyczyła samochodu szczegółowo opisanego w polisie, stanowiącej potwierdzenie zawarcia umowy ubezpieczenia oraz jej przedmiotu. Jak trafnie stwierdził Sąd pierwszej instancji, to nie ubezpieczony był zobowiązany do szczegółowego określenia przedmiotu ubezpieczenia, i to nie on go określił w treści polisy. Czynność tę wykonywał profesjonalny przedstawiciel strony pozwanej, który dysponował przy tym dokumentami tego samochodu, tj. dowodem rejestracyjnym, a także miał możliwość dokonania jego oględzin. Jest rzeczą oczywistą, iż to agent ubezpieczeniowy określił tzw. kod EC, gdyż jest to kod związany z systemem szacowania pojazdów E., do którego ubezpieczony nie mógł mieć dostępu. Trudno zakładać, iż profesjonalny przedstawiciel strony pozwanej, dysponujący komputerowym systemem nie mógł się zorientować, iż ubezpieczony pojazd nie typem i modelem opisanym w polisie, bądź nie obejmuje takiego wyposażenia jakie w niej wymieniono. Zarzuty strony pozwanej w tej kwestii nie są weryfikowalne, wobec faktu, iż pojazd powodowi został skradziony i obecnie nie ma fizycznych możliwości dokonania jego oględzin w celu ustalenia chociażby jego typu i wyposażenia. Zatem biegły nie mógł dokonać oszacowania innego samochodu niż to wynikało z treści polisy, a w konsekwencji trafnie Sąd pierwszej instancji przyjął, że przedmiotem opinii był pojazd objęty umową ubezpieczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można zgodzić się z zarzutami o niejednoznaczności, nierzetelności, czy niespójności opinii sporządzonej przez biegłego P. G.. Błędne jest stanowisko strony pozwanej, iż Sąd pierwszej instancji zlecał biegłemu kolejne opinie uzupełniające, co miało potwierdzać, zdaniem skarżącego, podniesione przez niego zarzuty. W istocie bowiem Sąd pierwszej instancji zlecił biegłemu sporządzenie wyłącznie jednej opinii, którą biegły wykonał w dniu 16 maja 2015 roku. Pozostałe dwa stanowiska biegłego (z dnia 31.08.2015r. i 26.11.2015r.) były wyłącznie jego odpowiedziami na zarzuty wnoszone przez stronę pozwaną, w których ustosunkowywał się do nich. Według Sądu Okręgowego, prawidłowości sporządzonej opinii nie podważa zarzut strony pozwanej, iż biegły przy jej sporządzeniu nie miał dostępu do (...). W tej kwestii stwierdzić należy, że zgodnie z o.w.u. to właśnie w tym systemie należało określić wartość samochodu powoda dla ustalenia jego wartości na potrzeby określenia wysokości odszkodowania, skoro to w oparciu o ten system w polisie przyjęto wartość pojazdu na dzień zawarcia umowy. W tym miejscu nie sposób nie zauważyć, że podnoszona przez stronę pozwaną okoliczność, iż zgodnie z o.w.u., to ubezpieczający w sposób dowolny podaje sumę ubezpieczenia, nie znajduje potwierdzenia w treści polisy przedłożonej w tej sprawie. Jaki bowiem sens byłby w takim razie w zamieszczeniu w polisie nr (...) w rubryce „wycena” adnotacji „miesiąc: kwi-2013, euratax”. Powyższe tylko wówczas znajduje logiczne wyjaśnienie, jeśli przyjmie się, iż suma ubezpieczenia deklarowana przez ubezpieczającego odpowiada wycenie ubezpieczanego pojazdu właśnie w systemie E. we wskazanym okresie. Powracając jednak do zasadniczych rozważań należy stwierdzić, że biegły P. G. (1), pomimo, iż rzeczywiście nie miał dostępu do komputerowej wersji systemu E., to jednak sporządzając przedmiotową wycenę posługiwał się danymi zawartymi w tym systemie, i uwzględniał je w swojej opinii. Nie można więc uznać, że tak dokonana wycena nie jest zgodna z zapisami zawartymi w o.w.u. auto casco, które znajdowały zastosowanie w tej sprawie. Za chybiony należy też uznać zarzut, iż opinia biegłego jest niezgodna z Instrukcją Określania Wartości (...), w szczególności, iż z zarzutu tego nie wynika jaką dokładnie instrukcję apelujący ma na myśli. Nie wskazuje też na wiążący charakter powyższej instrukcji.

Zdaniem Sądu Okręgowego z powyższych względów nie można podzielić również zarzutów naruszenia art. 278 §1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Zarzut ten należy uznać za chybiony dodatkowo z tego powodu, iż Sąd pierwszej instancji dokonując ustaleń w zakresie wartości samochodu powoda oparł się właśnie na opinii biegłego sądowego. Tym samym więc w sytuacji wymagającej posiadania wiadomości specjalnych posłużył się właściwym dowodem do dokonania ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Uzasadnienie powyższego zarzutu prowadzi do wniosku, iż stronie pozwanej w rzeczywistości chodziło o naruszenie art. 286 k.p.c., jednak naruszenia w/w przepisu pozwany nie zarzucił.

Opierając się na przedstawionych wyżej argumentach Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego podniesione w apelacji nie były zasadne. W konsekwencji stwierdzić należy, że nie mogły być uznane za trafne zarzuty dokonania błędnych ustaleń faktycznych. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji znajdowały pełne podstawy w treści zgromadzonego materiału dowodowego.

Na koniec dodać należy, że po dokonaniu kontroli, w trybie art. 380 k.p.c., postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 16 marca 2016 roku w przedmiocie oddalenia wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu opinii innego biegłego, Sąd Okręgowy nie stwierdza jakichkolwiek uchybień, w szczególności naruszenia art. 286 k.p.c. Uzasadnieniem tego stanowiska są te same okoliczności, z powodu których Sąd drugiej instancji oddalił podobny wniosek zawarty w apelacji, a także przedstawiona wcześniej ocena zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c.

Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę nie dostrzegł także jakichkolwiek naruszeń prawa materialnego, jak również okoliczności, które skutkowałyby nieważnością postępowania przed Sądem Rejonowym.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 §1 i §3 k.p.c., zasądzając od strony pozwanej na rzecz powoda koszty zastępstwa prawnego. Wysokość zasądzonej kwoty wynikała z wartości przedmiotu zaskarżenia (8852zł), daty wniesienia apelacji (22.04.2016r.) oraz stawek wynikających z §2 pkt 4 i §10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r. poz. 1800)

SSO Grzegorz Buła SSO Weronika Oklejak SSO Krystyna Dobrowolska